DOI: 10.19195/0080-3626.62.4

KAMILA KOWALCZYK

WYCINKI Z POLSKIEJ GRIMMOSFERY. BAŚNIE ZE ZBIORU *KINDER- UND HAUSMÄRCHEN* WILHELMA I JAKUBA GRIMMÓW W PIŚMIENNICTWIE POLSKIM (1865–1939)

Fenomen polskiej „grimmosfery". Obieg baśni ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen* w kulturze polskiej. Poglądy na temat baśni ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen* w piśmiennictwie polskim w latach 1865–1939. Moment historyczny oraz konteksty kulturowe jako czynniki wpływające na kształt źródeł.

SŁOWA KLUCZOWE: Jakub Grimm, Wilhelm Grimm, bracia Grimmowie, literatura niemiecka, kultura niemiecka, kultura polska

Artykuł ma charakter informacyjno-przeglądowy, jego celem jest zaprezentowanie recepcji baśni ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen* Wilhelma i Jakuba Grimmów w latach 1865–1939 w piśmiennictwie polskim, z uwzględnieniem stylów odbioru[1] charakterystycznych dla poszczególnych okresów. Analizie poddano różne teksty prasowe (między innymi recenzje, notatki, artykuły, wzmianki, sprawozdania, komentarze), katalogi wydawnicze, hasła encyklopedyczne oraz wstępy do poszczególnych wydań baśni, w obrębie których podejmowano temat baśni Grimmmowskich.

Przykłady przedstawione w tekście pozwalają na zrekonstruowanie fenomenu kulturowego, jakim stali się Grimmowie i związana z nimi szczególnego rodzaju „grimmosfera". Pojęcie to nawiązuje do koncepcji „bajkosfery" Ryszarda Waksmunda, definiowanej przez badacza jako „całokształt zjawisk i wytworów kulturowych o charakterze semiotycznym, u podstawy których leży fabuła baśniowa jako pewien typ języka. Tak rozumiana, stanowi niewielką cząstkę wszechobecnej

[1] Zob. M. Głowiński, *Odbiór, konotacje, styl*, [w:] idem, *Style odbioru. Szkice o komunikacji literackiej*, Kraków 1977, s. 38–39 oraz K. Grzywka, *„W przestrzeni bowiem nie tylko żyjemy, ale i 'myślimy nią'". O funkcjonowaniu bajki ludowej w przestrzeni kulturowej*, „Studia Niemcoznawcze" 2007, nr 34, s. 39.

Roczniki Biblioteczne 62, 2018
© for this edition by CNS

»mitosfery«, w obrębie której zanurzona jest cała nasza żywa współczesność"[2]. Specyficzne myślenie o baśni przekształca się w mojej propozycji w „grimmosferę", konstrukt kulturowy o charakterze mitotwórczym, którego składnikami w głównej mierze są: prace, zbiory, opracowania i teorie naukowe Grimmów, podlegające rozmaitym procesom kulturowym, oraz ich recepcja[3]. Namysł nad polską „grimmosferą" pozwala na próbę odtworzenia dyskursów, w ramach których na rozmaite sposoby odwoływano się do słynnych braci i ich dokonań. Zmiany kulturowe oraz procesy adaptacyjne powodują, że możemy także próbować odtworzyć sposób funkcjonowania baśni ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen* w polskiej rzeczywistości kulturowej[4]. Różnopostaciową obecność tych tekstów w przestrzeni kultury polskiej udowadniają przywołane w pracy materiały, które zostały przedstawione w ujęciu diachronicznym, co w przekonaniu autorki ułatwi podjęcie próby rekonstrukcji wycinka polskiej myśli na temat baśni Grimmów z uwzględnieniem kulturowych zmian zachodzących w obrębie swoistego dyskursu Grimmowskiego.

Obecności i obiegowi myśli oraz dzieł Grimmów na ziemiach polskich poświęcono wiele opracowań przygotowanych przez badaczy reprezentujących rozmaite dyscypliny badawcze (obok prac folklorystycznych odnajdziemy rozważania z zakresu psychologii, językoznawstwa, tematologii czy translatologii)[5]. Wielokrotnie w analizach tych poruszono zagadnienie historii wydawniczej Grimmowskich baśni, czego przykładem są bogate zestawienia bibliograficzne oraz ich omówienia stanowiące cenne źródło informacji na temat obiegu i recepcji zbioru niemieckich uczonych (zwłaszcza w kontekście problemu związanego z przekładem kulturowym czy wpływem drugiej wojny światowej na zmiany w procesie przyswajania niemieckiego zbioru)[6]. W swoim artykule chciałabym z kolei poło-

[2] R. Waksmund, *Bajkosfera, czyli o użyciu semiotycznym fabuł baśniowych. Rekonesans badawczy*, „Litteraria" 1978, nr 9, s. 119.

[3] Wśród szczegółowych zagadnień związanych z „grimmosferą" znajdą się przykładowo analizy z zakresu historii wydawniczej baśni niemieckich w języku polskim (a w tym zakresie jeszcze precyzyjniejsze, prezentujące różne perspektywy badawcze, refleksje między innymi z obszaru translatologii, folklorystyki, komparatystyki literackiej, bibliologii, edytorstwa, antropologii kulturowej, krytyki literackiej).

[4] Zob. A. Nobis, *Zmiana kulturowa: między historią i ewolucją*, Wrocław 2006, s. 28–29.

[5] Na przykład *Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich. Materiały z międzynarodowej konferencji (Warszawa, 18–19 listopada 1985)*, pod red. J. Ślizińskiego, M. Czurak, Wrocław 1989; *Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty „Kinder- und Hausmärchen"*, pod red. W. Kosteckiej, Warszawa 2013. W obu publikacjach znajdują się teksty o interdyscyplinarnym charakterze. Zob. także K. Grzywka, *Od lasu po góry, od domu po grób... Polska i niemiecka bajka ludowa ze zbiorów Oskara Kolberga i braci Grimm*, Warszawa 2005; K. Kowalczyk, *Baśń w zwierciadle popkultury. Renarracje baśni ze zbioru „Kinder- und Hausmärchen" Wilhelma i Jakuba Grimmów w przestrzeni kultury popularnej*, Wrocław 2016.

[6] Na przykład *Bibliografia literatury dla dzieci 1945–1960: literatura polska*, pod red. A. Łasiewickiej, Warszawa 1963; *Bibliografia literatury dla dzieci 1945–1960. Przekłady, adaptacje*, oprac. A. Łasiewicka, F. Neubert, Warszawa 1971; M. Hałub, *Die Märchen der Brüder*

© for this edition by CNS

żyć szczególny nacisk na przybliżenie materiałów pochodzących z drugiej połowy XIX wieku i pierwszej połowy XX wieku (do wybuchu drugiej wojny światowej), reprezentujących rozmaite dyskursy (między innymi publicystyczny, naukowy, krytycznoliteracki, popularnonaukowy) — polskich opracowań z tego zakresu w zasadzie nie mamy. Być może analizy dotyczące tego okresu historycznego stanowić będą asumpt do dalszych rozważań badaczy na temat początków obecności baśni Grimmowskich w polskiej kulturze.

„Jakób Grimm mą tę nieśmiertelną zasługę, że pierwszy zwrócił uwagę na wielkie światowe ich [baśni — przyp. K.K.] znaczenie. Na tej właśnie podstawie odbudował on nieznaną dotąd mythologią germańską i na tejże podstawie jedynie będziemy w stanie odbudować mythologią naszą”[7] — pisał Antoni Mierzyński w *Przyczynkach do mytologii porównawczej* z 1867 roku. Wydaje się, że słowa te nie tylko wynikały z zainteresowań badawczych filologa (wykładał wszak gramatykę grecką, interpretował dzieła greckich autorów, zajmował się także mitologią Greków i Rzymian), lecz stanowiły aktualny komentarz do „problemu narodowego” na ziemiach polskich po klęskach kolejnych powstań. Grimmowski stosunek do mitologii germańskiej, której okruchy miały zawierać się w zbieranych i opracowywanych przez nich baśniach, dla Mierzyńskiego był wzorem dla procesu odnowienia rodzimych wartości — w baśniach, jego zdaniem, „spoczywają całe wieki minionej cywilizacji”[8]. W XIX wieku w Polsce ukazały się rodzime zbiory i opracowania ludowego materiału[9] — zaczęto publikować również polskojęzyczne opracowania baśni Grimmowskich.

Nie ulega wątpliwości, że istotne rozważania na temat recepcji „tematów Grimmowskich” w opracowaniach polskich powiązane są przede wszystkim z hi-

Grimm in Polen, [w:] *Brüder Grimm Gedenken*, pod red. L. Deneckego, t. 6, Marburg 1986, s. 215–238; G. Koziełek, *Niemiecka baśń romantyczna*, Wrocław 1994, s. 68–76; J.S. Buras, *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Vom 16. Jahrhundert bis 1994*, Wiesbaden 1996, s. 224–239; B. Góra, K. Woźniakowski, *Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Kraków 2008, s. 109–113; *Bibliografia polska 1901–1939*, t. 10 [Gos–Gz], pod red. E. Dombek, H. Machnik, E. Sterzyckiej, Warszawa 2009, s. 267–286; E. Boczar, *Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży. Wiek XIX. Literatura polska i przekłady*, Warszawa 2010; B. Staniów, *Grimmowie w Polsce. Rekonesans bibliograficzny w 200 lat po „Kinder- und Hausmärchen”*, [w:] *Książka — Biblioteka — Informacja. Między podziałami a wspólnotą*, pod red. J. Dzieniakowskiej, M. Olczak-Kardas, t. 3, Kielce 2012, s. 47–64; M. Wozniak, *Polishing the Grimm's tales for a Polish audience: „Die Kinder- und Hausmärchen” in Poland*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 39–57; M. Koryga, *Polskie edycje zbiorów baśni braci Grimmów*, „Debiuty Bibliologiczno-Informatologiczne” 2014, nr 2, s. 5–19.

[7] A. Mierzyński, *Przyczynki do mytologii porównawczej*, I. *Podania wobec oświaty*, II. *Bocian Księdzem Wojciechem*, Warszawa 1867, s. 2–3. Zob. R.W. Berwiński, *Studia o literaturze ludowéj ze stanowiska historycznéj i naukowéj krytyki*, t. 2, Poznań 1854, s. 2.

[8] A. Mierzyński, op. cit., s. 2.

[9] R. Waksmund, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy — gatunki — konteksty)*, Wrocław 2000, s. 163.

© for this edition by CNS

storią wydawniczą baśni pochodzących ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen*. Jak twierdzi Gerard Koziełek, to w roku 1865 pojawia się po raz pierwszy po polsku baśń Grimmowska — *Zając i jeż*, wydrukowana w zbiorze *Gwiazdka czyli kolęda na rok 1865*. Nie można jednak wykluczyć, że poszczególne utwory krążyły w polskim obiegu kulturowym pod postacią ustnych przekazów lub opracowań umieszczonych w czasopismach (prawdopodobnie znane były również w języku oryginału)[10].

Wśród pojedynczo publikowanych baśni na polskim rynku wydawniczym można było znaleźć między innymi *Kopciuszka dla grzecznych dzieci* w opracowaniu Teofila Klonowskiego (1868), *Kopciuszka. Komedię wierszem napisaną* Dariusza Seweryna Zaleskiego (1870), *Jasia i Małgosię: baśń braci Grimm dla polskiej młodzieży* Wandy z Szymańskich Reichsteinowej (1880), liczne tytuły wydane w serii „Cuda nad Cudami dla Grzecznych Dzieci" w opracowaniu J.A. Zygmunta (1880). Baśnie Grimmowskie z całą pewnością stanowiły już wówczas tworzywo dla pisarzy kierujących swe teksty do najmłodszych odbiorców.

O obiegu baśni niemieckich w polskiej kulturze zaświadczają nie tylko bibliografie literackie, lecz także wypowiedzi publikowane w czasopismach, na których łamach dość często rozpatrywano problem pożyteczności i szkodliwości baśni jako gatunku kierowanego do dzieci. W tym kontekście warto przybliżyć zdanie Marii Ilnickiej, wypowiadającej się krytycznie o dedykowanych najmłodszym odbiorcom baśniowych tekstach:

> Ale zagranicą, Niemcy chcą nam za to usługę tę oddać, i w tym roku rzucili na kolendowe wystawy nasze księgarskie błyszczącą, jaskrawą przynętę tego rodzaju, liczącą na małą oględność lub niezastanowienie rodziców, na brak pedagogicznej myśli przewodniej przy wyborze książek dla dzieci. *Zbiór baśni dla dzieci*, wydanie lipskiego księgarza Fryderyka Loewe, świeci z daleka po księgarniach różnobarwną okładką, a więcej jeszcze kolorawanymi obrazkami, a że nie brak im pewnej artystycznej wartości, a format średniego zeszytu dobrze jest dobrany, że przede wszystkim koloryt gorący aż do jaskrawości, więc wzrok zostaje natychmiast uderzony, a potem ta myśl, jak dziecko cieszyć się będzie takim skarbem złota, purpury i błękitu, przekupuje nas prędko i sześć zeszytów stanowiących serię, raz po raz zabiera się z półki księgarskiej, i jak mi mówiono, w jednej księgarni przeszło trzysta zeszytów *Baśni* sprzedano do tej pory.
>
> A przecież trudno o gorszy książkowy podarek dla dzieci, bo najpierw język polski bardzo zły, i nie rzadko spotkać się można z takim wyrażeniem jak „podnieść w stan szlachecki", „być głodny aż do kości", potem styl nie ludowy ale prostacki, nastrój myśli niski a wybór przedmiotu tak nieodpowiedni dla dzieci, że aż dziwić się trzeba, iż *Baśnie* pochodzą z Niemiec, gdzie jest wiele myślących pedagogów i w ogóle rzeczy wychowania bardzo poważnie są traktowane. Ale też to już nie książka, tylko towar. — Kupują go bo pstry… powiedział sobie handlarz, spekulujący papierem drukowanym.
>
> Więc też chodziło tylko o efekt, i czym dla dorosłej publiczności są powieści łechtające w najgrubszy sposób wyobraźnię, literatura kryminalną zwana, tym są dla dzieci owe *Baśnie* lipskie. Okropność jest tu jedną z przypraw i serio mówię, dziecko wrażliwe rozchorować się może

[10] M. Krysztofiak, *Wprowadzenie do analizy przekładów baśni braci Grimm na język polski*, [w:] eadem, *Przekład artystyczny a współczesne teorie translatologiczne*, Katowice 1998, s. 167.

© for this edition by CNS

przyjrzawszy się obrazkom, illustrującym historię *Tomcia Palucha*, lub *Rycerza Sinobrodego*. Szczególniej ten *Sinobrody* jest przerażający nie tylko dla dziecinnego delikatnego oka[11].

Ilnicka krytykuje zarówno formę (i prawidła rodzącego się masowego rynku wydawniczego), jak i treść baśni niemieckich, zwracając uwagę szczególnie na ich niepedagogiczny charakter. Co interesujące, retoryka tej wypowiedzi wykazuje pewne podobieństwa do krytycznych argumentów formułowanych wobec powieści zeszytowych, „płodów skandalu"[12]. Jan Karłowicz w 1881 roku z kolei polecał umieszczanie baśni w biblioteczkach dziecięcych, w tym baśni Grimmowskich:

> Żywioł ludowy nie powinien też być zaniedbywanym w bibliotece dziecinnej. Zamieszczanie w oddzielnych książeczkach i wypisach oraz książkach do czytania zagadek, przysłów, pieśni ludowych, baśni i podań pożądanym byłoby zasiłkiem. Nowe wydanie „Bajarza Glińskiego" (podobno wyczerpanego) z rycinami, a także przekład „Bajek domowych i dziecinnych" braci Grimmów byłyby do polecenia[13].

Już wówczas znano więc baśnie niemieckie i były one składnikiem polskiej kultury czytelniczej[14], choć zważyć należy, że polskie próby tłumaczeń pojawiły się dość późno[15]. Dla porównania przekłady baśni ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen* ukazały się w Danii już w 1816 roku, w innych krajach Europy (Holandii, Anglii, Francji) pojawiały się w latach 20. XIX wieku[16]. Helena Kapełuś wyjaśnia ten fakt następująco:

---

[11] M. Ilnicka, *Książki dziecinne*, „Bluszcz" 1871, nr 51, s. 394. Opis Ilnickiej sugeruje, że jest to jedno z wielu wydań stanowiących opracowanie baśni Grimmowskich. Zob. W. Olkusz, *Między pedagogiką a literaturą. O Marii Ilnickiej jako krytyku literatury dla dzieci i młodzieży*, Opole 2000, s. 176.

[12] J. Dunin, *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*, Łódź 1974, s. 5–14.

[13] J. Karłowicz, *Poradnik dla osób wybierających książki dla dzieci i młodzieży*, *ułożył Jan Karłowicz*, Wilno 1881, s. 83.

[14] Zob. J. Kostecki, *Charakterystyka wybranych społecznych sytuacji komunikacji czytelniczej w polskiej kulturze drugiej połowy XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki" 1978, z. 4, s. 99–138.

[15] Zważyć jednak należy na problemy terminologiczne związane ze sposobem opracowywania niemieckich baśni przez polskich tłumaczy i autorów. Należy zastrzec, że polskojęzyczne opracowania baśni w tym kontekście traktować trzeba raczej jako adaptacje (przystosowujące tekst dawcy do kultury biorcy) aniżeli wierne przekłady. O problemie tłumaczeń baśni Grimmowskich na język polski zob. na przykład M. Krysztofiak, *Modelowa analiza translatologiczna na przykładzie polskich tłumaczeń baśni braci Grimm* [w:] eadem, *Przekład literacki a translatologia*, Poznań 1999, s. 148–172; T. Żurawlew, *Wpływ światopoglądu katolickiego na przekład wybranych tekstów baśniowych braci Grimm*, [w:] *Kulturowe i językowe źródła nieprzekładalności*, pod red. K. Hejwowskiego, Olecko 2005, s. 113–124; E. Pieciul-Karmińska, *Polskie dzieje baśni braci Grimm*, „Przekładaniec" 2009/2010, nr 22/23, s. 80–96; eadem, *Polskie losy tytułowego imienia Rumpelstilzchen z baśni braci Grimm*, „Onomastica" 2010, nr 54, s. 51–63; A. Stolarczyk-Gembiak, *Transfer kodu kulturowego w baśniach braci Grimm*, [w:] *Zbliżenia: językoznawstwo — literaturoznawstwo — translatologia*, pod red. A. Stolarczyk-Gembiak, M. Woźnickiej, Konin 2014, s. 329–341.

[16] V. Joosen, G. Lathey, *Introduction*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe*…, s. 1; C. Dollerup, *Tales and Translation. The Grimms Tales from Pan-germanic Narratives to shared International Fairytales*, Amsterdam 1999.

© for this edition by CNS

Być może odmienność losu obu narodów [tj. polskiego i niemieckiego — przyp. K.K.] tłumaczy, dlaczego recepcja myśli i dzieł Grimmów odbywała się w Polsce tak wolno. W latach 1815–1830 owoczesne naukowe zainteresowania polskie skupiały się wokół spraw ojczystych i oscylowały raczej ku tematyce słowiańskiej, a po r. 1831, kiedy działalność ośrodków naukowych w Królestwie uległa zawieszeniu, inne zaś walczyły o przetrwanie lub zaledwie wegetowały, trudniej było o przepływ informacji naukowej.

Jeśli mimo to pierwsze polskie prace wykazują w wielu punktach zbieżność z pracami Grimmów, należy to przypisać wspólnocie obiegowych poglądów romantycznych na mit, związki natury z poezją, estetykę, a także zjawiska romantycznego historyzmu.

Jak się wydaje, do dorobku Grimmów zaczęto się odwoływać dopiero w latach czterdziestych i pięćdziesiątych oraz nieco później […]. Do *Bajek dziecinnych i domowych* odnoszą się różne aluzje, o których często trudno orzec, czy są świadectwem istotnej znajomości dzieła obu uczonych, czy tylko pustym ogólnikiem[17].

Sytuacja zmienia się pod koniec XIX wieku — sporym zainteresowaniem cieszy się zbiorek (liczący 16 tekstów) Cecylii Niewiadomskiej *Baśnie dla dzieci i młodzieży*, który — zdaniem większości badaczy — pojawił się w 1895 roku[18]. Jednak już rok wcześniej ukazywały się w prasie recenzje i artykuły, w których odnoszono się do tego opracowania. Na łamach „Bluszczu" chwalono intencje tłumaczki i jej pracę literacką:

„Baśni dla dzieci i młodzieży" opracowane przez C. Niewiadomską wedle oryginału niemieckiego braci Grimm z szesnastoma rycinami i wstępem z kilku zwrotek poezyi Asnyka, a już ten piękny wstęp wykazuje czytelnikowi nastrój z jakim książka jest pisana i czego chce za jej pośrednictwem dokonać autorka. Uczucie poezyi w piersi dziecka rozbudzić, to ubogaci życie jego całe skarbem drogocennym, bo ten kto ją posiada, inaczej patrzy na życie i innych życia tego dróg szuka, niż ta istota zimna, która, do ziemi przyrósłszy całkowicie, nigdy ani myślą, ani wzrokiem w wyż nie wybiega[19].

Praca adaptatorki została również doceniona przez recenzenta „Tygodnika Ilustrowanego", zaznaczającego, iż w opracowaniu Niewiadomska nie pominęła „względów pedagogicznych", co nawiązywało w głównej mierze do ułagodzenia drastycznych momentów zawartych w niemieckich baśniach:

Jest to szesnaście baśni o karłach, olbrzymach, zaklętych królewiczach i królewnach, mężnych rycerzach, wróżkach, rusałkach, smokach i t. d.; słowem: znajdujemy tu prawie wszystkie rodzaje podań i wierzeń ludowych, przedstawione w fantastycznych i pełnych poezyi obrazach.

[17] H. Kapełuś, *Bracia Grimm i romantyczne ludoznawstwo polskie*, [w:] *Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich…*, s. 11–12, 21–22. Należy jednak pamiętać, że „Romantyzm polski formował się w głównej mierze poprzez obserwację, imitację i transformację określonych idei, motywów, wzorców estetyczno-światopoglądowych z literatury zachodniej na rodzimy grunt. Szczególnie ważną rolę odegrały na tym polu kontakty z literaturą niemieckojęzyczną" — M. Kopij-Weiß, *Romantyzm niemiecki i polski — płaszczyzny konfrontacji*, [w:] *Monolog, dialog, transfer. Relacje kultury polskiej i niemieckiej w XIX i XX wieku*, pod red. M. Zielińskiej, M. Zybury, Wrocław 2013, s. 17.

[18] Zob. przypis 6.

[19] MI., *Książki dla dzieci i młodzieży*, „Bluszcz" 1894, nr 48 [17 (28) listopada], s. 379.

© for this edition by CNS

Zbiorek wyróżnia się ten od podobnych, iż przy wyborze baśni względów pedagogicznych nie pominięto. Przekład staranny[20].

Rok później w *Katalogu rozumowanym książek dla dzieci i młodzieży* wydrukowano także pochlebną opinię dotyczącą tego wyboru baśni:

Jest to wybór z oryginału niemieckiego szesnastu najładniejszych baśni, obrobionych dowolnie przez Cecylię Niewiadomską. W przeróbce tej baśnie mają charakter zupełnie swojski, a opowiedziane są językiem czystym, pięknym, o zabarwieniu poetycznym.

Najładniejsze z baśni są: *Gość zimowy*, *Zwycięzca smoka* i *Wróżka Skoronóżka*[21].

Pierwsze wydanie opracowania Niewiadomskiej nie zachowało się do naszych czasów, jednak sporo informacji (na temat opisu fizycznego, treści, wartości przekładu i samych baśni) dostarczają nam właśnie recenzje prasowe czy informacje umieszczane w katalogach wydawniczych. W wypowiedziach na temat polskich wersji baśni Grimmowskich nie pominięto także adaptacji Zofii Antoniny Kowerskiej (*Bajki domowe i dziecinne zebrane przez braci Grimm*), zbioru wydanego przez Michała Arcta w dwóch tomach w serii „Biblioteki »Wisły«" (t. 14–15) pod redakcją Jana Karłowicza (który krytykował tłumaczenie Niewiadomskiej za jego sentymentalny charakter[22]). Tłumaczka, odnotowująca wątki baśniowe na Lubelszczyźnie, drukowała teksty je zawierające na łamach „Wisły", odsyłając czytelników do analogicznych wątków baśni Grimmowskich. Sam Karłowicz zaś:

Studiując w Niemczech, poznał nie tylko *Bajki* Grimmów, ale musiał się zetknąć z ich oceną i pozycją w ówczesnej folklorystyce. Toteż będąc redaktorem „Wisły" zabiegał o to, aby *Bajki* były u nas tłumaczone. To właśnie z jego inspiracji ukazał się w Polsce pierwszy pełny przekład zbioru Grimmów[23].

Zbiór Kowerskiej prędko doczekał się recenzji prasowych. Antoni Lange zarysował szeroką perspektywę wykorzystania zbioru, doszukując się w nim zarówno wartości wychowawczych, jak i szczególnych walorów pracy naukowej:

Świeżo ogłoszony w „Bibliotece Wisły" w doskonałym przekładzie p-ny Z. A. Kowerskiej zbiór *Bajek domowych* braci Grimmów, wydany po raz pierwszy między 1812 a 1822 r., jest książką, wielorakie mającą znaczenie. Pomijając bowiem to, że może on służyć już to jako książka dla dzieci, już to jako materiał baśniowy dla matek i wychowawczyń, tworzy ona ciekawy zbiór dokumentów etnograficznych, nad którymi w rozmaity sposób rozmyślali uczeni, a z drugiej strony stanowić może źródło do badań nad psychologią twórczości: przy czym sprawy etnograficzne i psychologiczne zlewają się tu ze sobą tak, że należałoby je należycie rozpleść i oddzielić[24].

---

[20] *„Baśnie" dla dzieci i młodzieży…*, „Tygodnik Ilustrowany" 1894, nr 258, s. 374.

[21] *Katalog rozumowany książek dla dzieci i młodzieży. Dodatek. Wydawnictwa gwiazdkowe na 1895 rok*, Warszawa 1895, s. 181, poz. nr 413.

[22] A. Czabanowska-Wróbel, *Baśń w literaturze Młodej Polski*, Kraków 1996, s. 32.

[23] D. Simonides, *Jakub i Wilhelm Grimmowie a folklor polski*, [w:] *Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich…*, s. 36.

[24] A. Lange, *Bajki Grimmów*, „Głos" 1896, nr 42, s. 987. Zob. także A. Lange, *Bajki Grimmów* [rec.], „Echo Literackie" [dodatek do „Dziennika Polskiego"] 1897, nr 8, s. 62–64; idem, *Bajki*

© for this edition by CNS

Ludwik Stanisław Korotyński, nie szczędząc pochwał tłumaczeniu Kowerskiej, wskazywał także na baśniowy dorobek Grimmów i jego znaczenie w kulturze:

Bibliografia polska jeszcze przed dwoma laty nie mogła zapisać na swych kartach przekładu najpopularniejszego z dzieł braci Grimmów, uczonych niemieckich, wielce zasłużonych na polu starożytnictwa, filologii i ludoznawstwa: nie posiadaliśmy przez lat 80 z górą przekładu ich *Kinder-und Hausmärchen* bardzo upowszechnionych w swej ojczyźnie w mnóstwie wydań, bardziej bodaj, niż bajki i opowieści Hoffmanna lub ks. Schmidta, które jakoś więcej u nas miały szczęścia i z wielu przekładów są znane. Dopiero pod koniec 1894 r. ukazał się wybór 16-tu baśni Grimmów, wybranych i opracowanych przez C. Niewiadomską, całkowity zaś i dosłowny przekład wyszedł przed kilku tygodniami […][25].

Niezwykle istotną informację przynoszą nam również pochodzące z epoki parateksty. Wyraz uznania dla Grimmów i ich pracy naukowej odczytać można między innymi w opublikowanym w „wiślanym" zbiorze baśniowym wstępie:

Wyprowadzili ze zmroku szarej godziny zamorusanego Kopciuszka, Chochlików i Podziomków zwinnych a zręcznych, dopomagających dobrym ludziom w niedoli; karłów złośliwych, dobre wróżki, jędze o wzroku jadowitym i oczach czerwonych, ptaki i zwierzęta mówiące i myślące, złe macochy, prześladujące pasierbice, zamki wyklęte, królewny i królewiczów, ludzi wędrownych, pana Wesołowskiego, który nawet Piotra Świętego chciał oszukać; wielkoludów potwornych i mnóstwo innych postaci ciekawych, a znanych tylko prostakom. A bajki są oddane tak wiernie, tak żywo, że chyba bracia, słuchając ich, śmieli się do łez, płakali nad dolą sierot i nieszczęśliwych, drżeli ze zgrozy przy opowiadaniach o zbójcach i czarownicach, truchleli, słuchając o strachach i upiorach[26].

Grimmowie zostają tu wyidealizowani, przedstawieni jako ci, którzy oswoili folklor wraz z całym jego pięknem i grozą. W kontekście metodologii badań Grimmów oraz ich warsztatu interesująca jest pojawiająca się we wstępie informacja, że zebrane w zbiorze baśnie zostały wiernie spisane z ludowych opowieści. Tymczasem dziś wiemy, że bracia dokonywali często modyfikacji w obrębie poszczególnych historii, łącząc kilka wątków w jeden lub usuwając z kolejnych wydań drastyczne elementy.

Nie ulega wątpliwości, że pojawienie się opracowań Kowerskiej i Niewiadomskiej miało wpływ na kształtowanie i rozwijanie swoistego dyskursu baśniowego, zwłaszcza w kontekście głosów padających ze strony pedagogów wymieniających poglądy na temat drastycznych elementów zawartych w baśniach Grimmowskich i ich wpływu na psychikę dziecka.

Grimmów, „Echo Literackie" [dodatek do „Dziennika Polskiego"] 1897, nr 9, s. 69–71; idem, *Bajki Grimmów*, „Echo Literackie" [dodatek do „Dziennika Polskiego"] 1897, nr 10, s. 76–79.

[25] L.S. Korotyński, *Bracia Grimmowie: Bajki domowe i dziecinne* [rec.], „Tygodnik Ilustrowany" 1896, nr 40, s. 795.

[26] *Bracia Grimmowie. Według autobiografji Jakóba i dzieła Scherera „Jacob Grimm" (Berlin 1865)*, [w:] *Bajki domowe i dziecinne zebrane przez Braci Grimmów*, przeł. Z.A. Kowerska, cz. 1, Warszawa 1896, s. 4–5.

© for this edition by CNS

Grimmowie wraz ze swoimi baśniami zaczęli stawać się ważnym składnikiem kultury polskiej. Jako specyficzny fenomen Grimmowie uczestniczyli w jakimś zapośredniczonym stopniu w budowaniu lektur polskich dzieci. Lektury te z kolei kształtowały wzorce baśniowe, będące przecież składnikiem wyobraźni Polaków, konstytuując finalnie ich zasób kulturowy.

Anna Czabanowska-Wróbel zauważa, że w latach 1890–1918 koncepcje romantyków niemieckich, a zwłaszcza Grimmów, miały wpływ na „świadomość baśniową" młodopolan[27]. *Kinder- und Hausmärchen* trafiły więc na podatny pod względem estetycznym i filozoficznym grunt. Wśród przyczyn związków między prozą młodopolską a baśnią badaczka wymienia

> powrót do romantycznego zainteresowania folklorem, jego poważne, naukowe badania w drugiej połowie XIX wieku, pozytywistyczny zwrot ku prozie parabolicznej, antypozytywistyczne zmiany w pedagogice a za nimi w literaturze dla dzieci, wreszcie oddziaływanie europejskiej baśniowej prozy artystycznej[28].

Ukazujące się u schyłku XIX wieku polskie opracowania baśni Grimmowskich uznać więc można za symboliczny „początek triumfalnego pochodu baśni przez literaturę dziecięcą"[29].

W XX stuleciu informacje na temat Grimmów nadal ukazywały się w tekstach prasowych i utrzymane były w głównej mierze w pozytywnym tonie[30]. O wydanym we Lwowie w 1905 roku w opracowaniu Marii Artwińskiej *Wyborze bajek* Henryk Galle na łamach „Tygodnika Ilustrowanego" pisał na przykład:

> A treść? Te baśnie (nie „bajki", jak mylnie powiedziano w tytule!), od czasu kiedy po raz pierwszy były wydane w r. 1850 p. t. „Kinder- und Hausmärchen", stały się tak popularnymi, jak żadna bodaj książka dla dzieci w całej Europie. I mimo wszystko — długo jeszcze zapewne będą zaciekawiały i budziły wyobraźnię młodziutkich czytelników[31].

Tego rodzaju wypowiedzi z pewnością zaświadczają o zakorzenieniu baśni Grimmowskich nie tylko w świadomości czytelników „globalnych", lecz także odbiorców lokalnych, czego świadectwem jest znacząca obecność zbioru na rynku wydawniczym.

O zakorzenieniu Grimmów w świadomości badaczy zaświadczały z kolei teksty naukowe, których reprezentatywny przykład stanowi rozprawa Maksymiliana Kawczyńskiego *Amor i Psyche w baśniach*, opublikowana w pierwszej dekadzie XX wieku. Polski filolog pisał wówczas o dorobku naukowym Grimmów:

---

[27] A. Czabanowska-Wróbel, op. cit., s. 25.

[28] Ibidem, s. 29.

[29] R. Waksmund, *Od literatury dla dzieci*..., s. 210.

[30] Powstawaniu notatek i krótkich wpisów poświęconych Grimmom sprzyjały również poszczególne rocznice (na przykład I wydania ich zbioru baśni) — zob. na przykład J. Bandrowski, *Stulecie braci Grimmów*, „Słowo Polskie" 1912, nr 319, s. 8.

[31] H. Galle, *Wybór bajek* [rec.], „Tygodnik Ilustrowany" 1905, nr 52, s. 916. Henryk Galle popełnił błąd, datując pierwsze wydanie baśni Grimmowskich na rok 1850.

© for this edition by CNS

Zasługi braci Grimm w historyi kultury niemieckiej są ogromne. Oni należą do zastępu ludzi, którzy od Lessinga zacząwszy, starali się złamać w Niemczech wpływ francuski i wytworzyć własną oświatę. Można o nich powiedzieć, zwłaszcza o Jakóbie, że stworzył filologię niemiecką, a nawet germańską: stworzył historyczną gramatykę, historię języka, słownik starożytności, mitologię, zbiór baśni; wszystko to oni sami wykonali. Niezawodnie, że ich historyczna gramatyka dziś jest nieużyteczną, nie wystarcza także ani ich mitologia, ani starożytność, ani teoria baśni, zawsze atoli uczeni dzieła te szanować i w nich pouczenia szukać będą. Nauka ich bowiem jest ogromną i bardzo rzetelną. Powiemy tak: niech się znajdzie przeciwnik ich mitologii, ich teorii baśni, to u nich właśnie znajdzie cały arsenał broni przeciw nim samym. Wskazując bowiem starannie na analogie w starożytności, wskazują zarazem do pewnego stopnia na możliwe źródła. Wyznają żywą wiarę w samodzielność germańskiej umysłowości, ale ich sumienna uczoność każe im zabezpieczyć się i ze strony innej możliwości. Byli odtąd gramatycy równie uczeni, ale nie było żadnego z takim poczuciem poetyczności języka, jak Jakób Grimm[32].

Ta pochwała Grimmów bez wątpienia wiązała się z ówczesną (a mającą swoje korzenie w wiekach poprzednich) pozycją Niemiec — postrzeganych jako państwo rozwinięte cywilizacyjnie i kulturowo. Mimo że Kawczyński dostrzega archaiczność teorii Grimmów, to jednak nie odmawia doniosłości ich badaniom oraz dokonaniom. W takim ujęciu Grimmowskie teorie i rozprawy przedstawione są jako ważny punkt odniesienia dla prac naukowców, a dorobek braci coraz częściej wchodzi w skład stanów badań poszczególnych rozpraw (zwłaszcza w kontekście badań nad mitem często odwoływano się do Grimmowskiej „szkoły mitologicznej”)[33].

W dwudziestoleciu międzywojennym pojawiają się również notatki i hasła poświęcone zbiorowi *Kinder- und Hausmärchen* w encyklopediach adresowanych do szerszego kręgu odbiorców, trafiając tym samym do dyskursu popularnonaukowego[34].

Przywoływanie dokonań Grimmów w opracowaniach naukowych w kontekście badań nad baśnią po pierwszej wojnie światowej było niejako naturalną konsekwencją tego, że przeszła wówczas „»fala« ożywionej dyskusji wokół baśni i jej rozlicznych funkcji — wychowawczych, estetycznych czy moralnych”[35].

Nowe stulecie przynosi także adaptacje baśni Grimmowskich w wersjach polskich, czego przykładem są między innymi zbiory i wybory Henryka Rygiera (*Bajeczki dla naszych dzieci Braci Grymów*, 1908), Jadwigi Bohuszewiczowej (*Bajki*, 1912) czy Marii Raczyńskiej (*Bajki*, około 1912) — liczba wydań baśni

[32] M. Kawczyński, *Amor i Psyche w baśniach*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 1909, t. 30, s. 114.

[33] H. Kapełuś, op. cit., s. 11–23; D. Simonides, op. cit., s. 25–50.

[34] Zob. na przykład „Podwaliną sławy Grimmów stały się natomiast »Märchen« (Bajki), zbierane przeważnie wśród ludu przez obu braci, głównie jednak przez Wilhelma, wydane w r. 1812–1815 w 2 tomach, przełożone następnie na wszystkie cywilizowane języki świata” (*Grimm Jakób*, [hasło w:] *Encyklopedia Powszechna. Ultima Thule*, pod red. S.F. Michalskiego, Warszawa 1931, s. 276).

[35] M. Ostasz, *Oblicze powojennej krytyki literatury dla dzieci i młodzieży 1945–1956*, Kraków 1999, s. 37.

© for this edition by CNS

Grimmowskich (drukowanych jako pojedyncze utwory lub wybory baśni) wzrasta jeszcze w okresie dwudziestolecia międzywojennego[36], czego przykładem są liczne adaptacje Elwiry Korotyńskiej i Mieczysława Rościszewskiego (wł. Bolesława Londyńskiego) publikowane w ramach serii wydawniczych.

W pochodzącym z około 1922 roku wstępie Jan Lorentowicz nie szczędził pochwał opracowaniu Kazimierza Wroczyńskiego, wskazując jednocześnie na swoiste „kulturowe zapotrzebowanie" baśniowego gatunku:

> Wszechświatowej sławy *Bajki* braci Grimmów stanowią w swym rodzaju epokę: jest to pierwsza próba literackiego utrwalenia opowieści ludowych, które przez całe wieki przechodziły z ust do ust, stanowiły codzienny pokarm wyobraźni, ulegały zmianom i kolejnym przeobrażeniom coraz nowych pokoleń a były niesłusznie lekceważone[37].

Naturalną konsekwencją tego zjawiska są ukazujące się na łamach prasy recenzje i omówienia poszczególnych wydań, a także ich obecność w katalogach wydawniczych[38]. Niebagatelną kwestią są także świadectwa popularności baśni Grimmowskich wśród rodzimych odbiorców, stanowiące przyczynek do badań nad recepcją tych tekstów w Polsce. Z okresu międzywojnia

> pochodzą też pierwsze sygnały mówiące o uznaniu krytyki i żywym odbiorze tych baśni [baśni Grimmów — przyp. K.K.] przez czytelników, na przykład znalazły się one na liście utworów szczególnie lubianych przez dzieci, którą opracowała w roku 1929 Janina Wuttkowa na podstawie ankiety. Zalecał je także *Katalog biblioteki wzorcowej dla dzieci i młodzieży* z 1927 r. zestawiony przez Jadwigę Filipkowską-Szemplińską i Marię Gutry[39].

---

[36] O opracowaniach i skrótach baśni Grimmowskich wydawanych w dwudziestoleciu międzywojennym wspomina między innymi E. Jamróz-Stolarska w pracy *Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945–1989. Produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie*, Warszawa 2014, s. 28.

[37] J. Lorentowicz, *Słowo wstępne*, [w:] J. i W. Grimmowie, *Biały wąż i inne baśnie*, przeł. K. Wroczyński, wstęp J. Lorentowicz, il. A. Gramatyka-Ostrowska, Warszawa-Kraków [1922], s. VII.

[38] Zob. na przykład *Gebethner i Wolff. Katalog dzieł nakładowych*, Warszawa [kwiecień] 1918 (poz. Grimm Bracia, *Baśnie dla dzieci i młodzieży*); Gebethner i Wolff, *Księgarnia — Kraków. Katalog książek dla młodzieży szkolnej (nagrody pilności)*, Kraków 1929 (poz. 812. Grimmowie J., W., *Baśnie*; poz. 813. Grimmowie J., W., *Biały wąż i inne baśnie*) itd. Co interesujące, w wielu ofertach wydawniczych publikowanych w formach reklamowych na łamach czasopism pojawiały się błędy, na przykład mylnie przypisywano Grimmom „autorstwo" *Baśni z tysiąca i jednej nocy* — zob. na przykład „Goniec Nadwiślański — Głos Pomorski" 7.09.1935, nr 206, s. 8 (Bracia Grimm, *Nowe baśnie z 1001 nocy*; Bracia Grimm, *Powieści z 1001 nocy*). Szeroki wybór baśni Grimmowskich oferował katalog wydawniczy Gebethnera i Wolffa opublikowany w 1939 roku w Krakowie (publikacje różniły się pod względem autorów opracowań, oprawy, liczby baśni, ceny itp.). Wśród nich proponowano: „Grimm Bracia. *Bajki* (wyd. albumowe z wielobarwnymi ilustracjami Walentynowicza); Grimm Bracia. *Bajki* (wyd. ozdobne z ilustracjami w płóciennej. oprawie); Grimm Bracia. *Bajki* (il. karton); Grimm Bracia. *Bajki i opowiastki*; Grimm Bracia. *Nowe bajki*" (Gebethner i Wolff, *Księgarnia i skład nut. Katalog*, Kraków 1939).

[39] B. Staniów, op. cit., s. 54–55.

© for this edition by CNS

Tego rodzaju informacje są świadectwem zakorzenienia niemieckiego zbioru w polskiej kulturze czytelniczej. O tym zakorzenieniu świadczy także spór z 1937 roku pomiędzy Tadeuszem Zygmuntem Hernesem a Wacławem Kajetanem Sieroszewskim. Na łamach „Orędownika" pojawiły się zarzuty Hernesa o plagiat, który miał popełnić Sieroszewski, polski działacz niepodległościowy, etnolog i powieściopisarz:

Leży przede mną piękna książka, zatytułowana: *Bajki* — z ilustracjami Zofii Stryjeńskiej, wydana przez Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska" w Warszawie. […] Autorem jest szanowny prezes PAL-u — Wacław Sieroszewski.

Z chciwością — niby dziecko — pożeram bajeczkę za bajeczką. Na stronie 53 tej książki spotykam bajkę, zatytułowaną: *Inwalidzi*.

Czytam… Zaczyna się ładnie: „Zbliżał się wieczór, deszcz mżył, na czarnej, błotnistej drodze było zupełnie pusto"…

Bajkę czytam po raz pierwszy w życiu, a jednak w miarę czytania stwierdzam, że nie jest mi ona obca. „Znam, znam, zanadto dobrze znam" i wiem już jak się skończy. Przed imaginacją przewijają się kolejno bohaterowie: stary kogut, stary kot, stary pies i stary osioł. Wszyscy niedołężni, zgrzybiali, niezdolni do pracy, stracili „posady" względnie uciekli od swych chlebodawców — ludzi w obawie utraty resztki życia.

Dalibóg, przecie to Grimm, autentyczny Grimm, którego bajki zna prawie na pamięć każde dziecko z niemieckiej ławy szkolnej.

Zdawało by się że to tłumaczenie, albo przynajmniej opracowanie. Nic podobnego. Nigdzie, w całej książce pana prezesa ani słowa o tym. Bajki wydane jako najzupełniej oryginalny oryginał pana Wacława Sieroszewskiego.

[…] Rzecz nie do wiary, niepojęta. Biorę do ręki zakurzonego Grimma. Jest. Naturalnie, oczywiście — *Die Bremer Stadtmusikanten*, …"Es hatte ein Mann einen Esel, der…" Te same znajome zwierzęta, co u Sieroszewskiego. Ten sam stary kogut, stary kot, stary pies i zupełnie ten sam stary osioł![40].

Sam Sieroszewski wówczas na łamach „Gazety Polskiej" odpowiadał na podobne zarzuty, pisząc o swoim warsztacie pisarskim, wskazując na baśniowe motywy wędrowne obecne w wielu kulturach oraz rozpowszechnione baśniowe wątki, które podlegają licznym opracowaniom literackim:

Otóż muszę zaznaczyć, że po niemiecku nie umiem, że Grimma nawet po polsku nie czytałem, że za tematy do moich opowiadań posłużyły mi słyszane w dzieciństwie bajki od niańki oraz wiejskich chłopaków, częstych towarzyszy zabaw.

Wiadomo, że te same baśnie ludowe rozpowszechnione są wśród wszystkich niemal narodów, np. tak popularne bajki o Czerwonym Kapturku, Śpiącej Królewnie, Czterdziestu rozbójnikach i t. d.

Ukazują się one raz po raz w nowym opracowaniu u nas i za granicą. Nie uważam, aby je można było traktować jako plagiaty[41].

---

[40] T.Z. Hernes, *Czy prezes PALu jest także plagiatorem?*, „Orędownik" [wydanie łódzkie] 26.07.1937, nr 169, s. 6. Zob. także idem, *Jaka jest różnica między Józefem a kanarkiem?*, „Orędownik" [wydanie łódzkie] 29.07.1937, nr 171, s. 5.

[41] Cyt. za: *Źródło bajek Sieroszewskiego*, „Prosto z Mostu" 15.08.1937, nr 38, s. 5. Zob. także stanowisko J. Krzyżanowskiego, [List prof. Krzyżanowskiego], „Prosto z Mostu" 22.08.1937, nr 39, s. 4.

© for this edition by CNS

Zdaniem Andrzeja Lama oskarżenie Sieroszewskiego o popełnienie plagiatu wywołało ówcześnie dużą sensację[42] — niewykluczone, że nagłośnienie sprawy przynieść mogło również rozgłos samym baśniom Grimmowskim, do których sięgano nieco częściej.

Lata 30. przynoszą jednak również istotne zmiany w sposobie pisania o Grimmach — ich dorobku i szeroko rozumianej postawie badawczej. Za jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy należy uznać przede wszystkim wydarzenia o charakterze politycznym: po dojściu Adolfa Hitlera do władzy Niemcy stają się państwem niebezpiecznym. Prasa polska reagowała na zaistniałą na arenie światowej sytuację. Na łamach „Expressu Lubelskiego i Wołyńskiego" w rubryce „Co w trawie piszczy" w sierpniu 1935 roku opublikowano satyryczną reinterpretację baśni o Czerwonym Kapturku, ów „zbiór bajek", na który powołuje się autor tej satyry, wydaje się nawiązywać do baśni Grimmowskich:

> Poprawka
> W Niemczech wydano ostatnio zbiór znanych bajek dla dzieci, opracowany w duchu narodowo-socjalistycznym.
> Podajemy wyjątek z bajeczki o Czerwonym Kapturku:
> „…Czerwony Kapturek włożył do koszyka garnuszek masła, rumianą bułkę i butelkę wina, poczym ruszył w drogę do babci. Idąc przez las napotkał wilka.
> – Heil Hitler, Czerwony Kapturku! — powiedział wilk…"[43].

Zwłaszcza koniec lat 30. wydaje się momentem kluczowym dla sposobów formułowania wypowiedzi na temat Grimmów. Sytuacja polityczna i napięcia społeczne doprowadziły do tego, że pewne cechy szeroko rozumianej działalności niemieckich uczonych, wychwalane oraz wartościowane pozytywnie w wieku XIX i na samym początku wieku XX, zyskiwały zupełnie inną ocenę i przedstawiane były przez pryzmat agresywnych działań państwa niemieckiego. Za jedną z zapowiedzi tych zmian uznać można artykuł Krystyny Jeżowej, opublikowany na łamach „Polski Zachodniej", w którym dostrzeżemy wyraźne przesunięcia w sposobie pisania o stosunku braci do własnego państwa: tak wielokrotnie doceniany patriotyzm staje się przyczyną oskarżenia Grimmów o nacjonalizm, a samym baśniom odbiera się „niemiecki rodowód"[44]:

> Po upadku Prus w dobie napoleońskiej liczni pisarze niemieccy usiłowali podnieść naród z upokorzenia za pomocą gloryfikacji Niemiec historycznych i przedhistorycznych. Zaroiło się od

[42] A. Lam, *Wacław Kajetan Sieroszewski*, [hasło w:] *Internetowy polski słownik biograficzny*, http://ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/waclaw-kajetan-sieroszewski [dostęp: 27.06.2018]. Por. A. Czabanowska-Wróbel, op. cit., s. 40.

[43] *Poprawka*, „Express Lubelski i Wołyński" 14.08.1935, nr 224, s. 4.

[44] Co prawda, *Kinder- und Hausmärchen* są tak naprawdę przykładem zbioru baśni europejskiej, albowiem wiele z fantastycznych opowieści przekazały Grimmom informatorki hugenockiego pochodzenia. Zob. R. Darnton, *Chłopi opowiadają bajki: wymowa bajek Babci Gąski*, [w:] idem, *Wielka masakra kotów i inne epizody francuskiej historii kulturowej*, przeł. D. Guzowska, Warszawa 2012, s. 25. Wypowiedź Jeżowej ma jednak zupełnie inny charakter.

© for this edition by CNS

pism, które pisały o cnotach germańskich, o bojowym rozpędzie rasy niemieckiej, o dumie i honorze narodowym, tak w poezji jak i w pseudonaukowej literaturze. Do rzędu tych nacjonalistycznych pisarzy należeli także bracia Grimm, znani ze zbioru bajek i podań rzekomo niemieckich, które zbierali wzdłuż Solany, nad brzegami Łaby i w Marchii brandenburskiej, a więc w krajach słowiańskich, w których antropologowie niemieccy ostatniej doby stwierdzili 42 procent krwi słowiańskiej czyli tyle co w Jugosławii.

Jakub Grimm i jego szkoła stworzyli poza tym na wzór mitologii greckiej mitologię germańską, przy czym przyświecał im również cel nacjonalistyczny, gdyż głosili, że naród germański wykuł sobie w podświadomej pracy wielką i piękną mitologię, równającą się co do wartości moralnej i poetyckiej z mitologią helleńską[45].

Po wojnie zmieni się paradygmat narracji o Grimmach i ich baśniach — poszczególne historie i sam zbiór *Kinder- und Hausmärchen* staną się tematem „narracji rozliczeniowych", w których doszukiwać będzie się ich związku z hitleryzmem i nacjonalizmem[46].

Przywołane materiały miały na celu przede wszystkim ukazanie rozmaitości źródeł budujących polską „grimmosferę" ze szczególnym uwzględnieniem baśni ze zbioru *Kinder- und Hausmärchen*. One bowiem są obecne w polskiej kulturze od ponad 150 lat, stając się istotnym jej składnikiem i podstawą badań nad naturą procesów adaptacyjnych oraz wpływów kulturowych (kierując naszą uwagę między innymi na problem terminologiczny i gatunkowy). Baśnie Grimmowskie musiano w jakiś sposób dostosować do polskiej kultury, co dostrzec można wyraźnie w przytoczonych materiałach. Na kształt recenzji, not katalogowych, haseł encyklopedycznych, artykułów prasowych, wstępów do kolejnych wydań wpływ miały rozmaite czynniki pozatekstowe uwarunkowane momentem historycznym i kulturowym, dlatego mówić można o swoistości „grimmosfery" — obecność Grimmów zdeterminowana była bowiem specyfiką kultury biorcy, która baśnie Grimmowskie przyjmowała, poddając je jednocześnie licznym transformacjom[47].

Podczas rekonstrukcji historii obecności niemieckich baśni w polskiej kulturze powinno się więc uwzględnić moment historyczny i rozmaite konteksty kulturo-

[45] K. Jeżowa, *Celtom zawdzięczają Niemcy podstawowe pojęcia kulturalne*, „Polska Zachodnia" [„Ilustrowany Dziennik Śląski"] 21.08.1938, nr 228, s. 5.

[46] Zob. R. Waksmund, *Sąd nad baśniami braci Grimm w polskiej krytyce literackiej lat 1945–1949*, „Orbis Linguarum" 10, 1998, s. 235–243; N. Kuc, *Bracia Grimm na ławie oskarżonych. Z problemów recepcji*, [w:] *Grimm: potęga dwóch braci*…, s. 39–46.

[47] V. Joosen, G. Lathey, *Introduction*…, s. 14. O procesach kształtujących „grimmosfery" w innych krajach zob. D. Haase, *The Reception of Grimms' Fairy Tales: Responses, Reactions, Revisions*, Detroit 1996; I. Hernández, N. Martín-Rogero, *The Grimms' Fairy Tales in Spain: Translation, Reception, and Ideology*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe*…, s. 59–79; A. Michaelis-Vultorius, *The Fairy Takes if the Brothers Grimm in Colmbia: A Bibliographical History*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe*…, s. 81–98; D. Zur, *„They are still eating well and living well": The Grimms' Tales in Early Colonial Korea*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe*…, s. 99–117; C. François, *Translating in the „Tongue of Perrault": The Reception of the „Kinder- und Hausmärchen" in France*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe*…, s. 179–198.

© for this edition by CNS

we: ekonomiczne (na przykład problemy rynku wydawniczego), polityczne (na przykład wpływ konfliktów wojennych), estetyczne (na przykład romantyczne, pozytywistyczne i modernistyczne style odbioru), literackie (na przykład czynniki determinujące przekład literacki), religijne (na przykład dekodowanie wartości protestanckich na wartości katolickie), pedagogiczne (na przykład usuwanie drastycznych i okrutnych fragmentów) czy naukowe (na przykład wpływ baśni Grimmowskich na rodzimą folklorystykę). Przywołane w artykule materiały miały, w intencji autorki, wskazać, że mogą one stać się obiektem, który ułatwi proces badań nad owymi kontekstami. W takim wymiarze baśniowa „grimmosfera" jest więc sposobem myślenia o baśniach Grimmowskich uwikłanych w rozmaite, mające wzajemny na siebie wpływ, interpretacje i znaczenia.

BIBLIOGRAFIA

OPRACOWANIA

Bibliografia literatury dla dzieci 1945–1960. Przekłady, adaptacje, oprac. A. Łasiewicka, F. Neubert, Warszawa 1971.

Bibliografia literatury dla dzieci 1945–1960: literatura polska, pod red. A. Łasiewickiej, Warszawa 1963.

Bibliografia polska 1901–1939, t. 10 [Gos–Gz], pod red. E. Dombek, H. Machnik, E. Sterzyckiej, Warszawa 2009, s. 267–286.

Boczar E., *Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży. Wiek XIX. Literatura polska i przekłady*, Warszawa 2010.

Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich. Materiały z międzynarodowej konferencji (Warszawa, 18–19 listopada 1985), pod red. J. Ślizińskiego, M. Czurak, Wrocław 1989.

Buras J.S., *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Vom 16. Jahrhundert bis 1994*, Wiesbaden 1996, s. 224–239.

Czabanowska-Wróbel A., *Baśń w literaturze Młodej Polski*, Kraków 1996.

Darnton R., *Chłopi opowiadają bajki: wymowa bajek Babci Gąski*, [w:] idem, *Wielka masakra kotów i inne epizody francuskiej historii kulturowej*, przeł. D. Guzowska, Warszawa 2012, s. 23–91.

Dollerup C., *Tales and Translation. The Grimms Tales from Pan-germanic Narratives to Shared International Fairytales*, Amsterdam 1999.

Dunin J., *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*, Łódź 1974.

François C., *Translating in the „Tongue of Perrault": The Reception of the „Kinder- und Hausmärchen in France"*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 179–198.

Głowiński M., *Odbiór, konotacje, styl*, [w:] idem, *Style odbioru. Szkice o komunikacji literackiej*, Kraków 1977, s. 29–59.

Góra B., Woźniakowski K., *Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Kraków 2008, s. 109–113.

Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty „Kinder- und Hausmärchen", pod red. W. Kosteckiej, Warszawa 2013.

Grzywka K., *Od lasu po góry, od domu po grób... Polska i niemiecka bajka ludowa ze zbiorów Oskara Kolberga i braci Grimm*, Warszawa 2005.

© for this edition by CNS

Grzywka K., *„W przestrzeni bowiem nie tylko żyjemy, ale i 'myślimy nią'". O funkcjonowaniu bajki ludowej w przestrzeni kulturowej*, „Studia Niemcoznawcze" 2007, nr 34, s. 39–50.

Haase D., *The Reception of Grimms' Fairy Tales: Responses, Reactions, Revisions*, Detroit 1996.

Hałub M., *Die Märchen der Brüder Grimm in Polen*, [w:] *Brüder Grimm Gedenken*, pod red. L. Deneckego, t. 6, Marburg 1986, s. 215–238.

Hernández I., Martín-Rogero N., *The Grimms' Fairy Tales in Spain: Translation, Reception, and Ideology*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 59–79.

Jamróz-Stolarska E., *Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945–1989. Produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie*, Warszawa 2014.

Joosen V., Lathey G., *Introduction*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 1–15.

Kapełuś H., *Bracia Grimm i romantyczne ludoznawstwo polskie*, [w:] *Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich. Materiały z międzynarodowej konferencji (Warszawa, 18–19 listopada 1985)*, pod red. J. Ślizińskiego, M. Czurak, Wrocław 1989, s. 11–23.

Kopij-Weiß M., *Romantyzm niemiecki i polski — płaszczyzny konfrontacji*, [w:] *Monolog, dialog, transfer. Relacje kultury polskiej i niemieckiej w XIX i XX wieku*, pod red. M. Zielińskiej, M. Zybury, Wrocław 2013, s. 17–28.

Koryga M., *Polskie edycje zbiorów baśni braci Grimmów*, „Debiuty Bibliologiczno-Informatologiczne" 2014, nr 2, s. 5–19.

Kostecki J., *Charakterystyka wybranych społecznych sytuacji komunikacji czytelniczej w polskiej kulturze drugiej połowy XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki" 1978, z. 4, s. 99–138.

Kowalczyk K., *Baśń w zwierciadle popkultury. Renarracje baśni ze zbioru „Kinder- und Hausmärchen" Wilhelma i Jakuba Grimmów w przestrzeni kultury popularnej*, Wrocław 2016.

Koziełek G., *Niemiecka baśń romantyczna*, Wrocław 1994.

Krysztofiak M., *Modelowa analiza translatologiczna na przykładzie polskich tłumaczeń baśni braci Grimm* [w:] eadem, *Przekład literacki a translatologia*, Poznań 1999, s. 148–172.

Krysztofiak M., *Wprowadzenie do analizy przekładów baśni braci Grimm na język polski*, [w:] eadem, *Przekład artystyczny a współczesne teorie translatologiczne*, Katowice 1998, s. 165–175.

Kuc N., *Bracia Grimm na ławie oskarżonych. Z problemów recepcji*, [w:] *Grimm: potęga dwóch braci. Kulturowe konteksty „Kinder- und Hausmärchen"*, pod red. W. Kosteckiej, Warszawa 2013, s. 39–46.

Lam A., *Wacław Kajetan Sieroszewski*, [hasło w:] *Internetowy polski słownik biograficzny*, http://ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/waclaw-kajetan-sieroszewski [dostęp: 27.06.2018].

Michaelis-Vultorius A., *The Fairy Takes if the Brothers Grimm in Colmbia: A Bibliographical History*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 81–98.

Nobis A., *Zmiana kulturowa: między historią i ewolucją*, Wrocław 2006.

Olkusz W., *Między pedagogiką a literaturą. O Marii Ilnickiej jako krytyku literatury dla dzieci i młodzieży*, Opole 2000.

Ostasz M., *Oblicze powojennej krytyki literatury dla dzieci i młodzieży 1945–1956*, Kraków 1999.

Pieciul-Karmińska E., *Polskie dzieje baśni braci Grimm*, „Przekładaniec" 2009/2010, nr 22/23, s. 80–96.

Pieciul-Karmińska E., *Polskie losy tytułowego imienia Rumpelstilzchen z baśni braci Grimm*, „Onomastica" 2010, nr 54, s. 51–63.

Simonides D., *Jakub i Wilhelm Grimmowie a folklor polski*, [w:] *Bracia Grimm i folklor narodów słowiańskich. Materiały z międzynarodowej konferencji (Warszawa, 18–19 listopada 1985)*, pod red. J. Ślizińskiego, M. Czurak, Wrocław 1989, s. 25–50.

© for this edition by CNS

Staniów B., *Grimmowie w Polsce. Rekonesans bibliograficzny w 200 lat po „Kinder- und Hausmärchen"*, [w:] *Książka – Biblioteka – Informacja. Między podziałami a wspólnotą*, red. J. Dzieniakowskiej, M. Olczak-Kardas, t. 3, Kielce 2012, s. 47–64.

Stolarczyk-Gembiak A., *Transfer kodu kulturowego w baśniach braci Grimm*, [w:] *Zbliżenia: językoznawstwo — literaturoznawstwo — translatologia*, pod red. A. Stolarczyk-Gembiak, M. Woźnickiej, Konin 2014, s. 329–341.

Waksmund R., *Bajkosfera, czyli o użyciu semiotycznym fabuł baśniowych. Rekonesans badawczy*, „Litteraria" 1978, nr 9, s. 99–119.

Waksmund R., *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej (tematy — gatunki — konteksty)*, Wrocław 2000.

Waksmund R., *Sąd nad baśniami braci Grimm w polskiej krytyce literackiej lat 1945–1949*, „Orbis Linguarum" 10, 1998, s. 235–243.

Wozniak M., *Polishing the Grimm's Tales for a Polish Audience: „Die Kinder- und Hausmärchen" in Poland*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 39–57.

Zur D., *„They are still eating well and living well": The Grimms' Tales in Early Colonial Korea*, [w:] *Grimms' Tales around the Globe. The Dynamics of their International Reception*, pod red. V. Joosen, G. Lathey, Detroit 2014, s. 99–117.

Żurawlew T., *Wpływ światopoglądu katolickiego na przekład wybranych tekstów baśniowych braci Grimm*, [w:] *Kulturowe i językowe źródła nieprzekładalności*, pod red. K. Hejwowskiego, Olecko 2005, s. 113–124.

ŹRÓDŁA

Bandrowski J., *Stulecie braci Grimmów*, „Słowo Polskie" 1912, nr 319, s. 8.

„Baśnie" dla dzieci i młodzieży…, „Tygodnik Ilustrowany" 1894, nr 258, s. 374.

Berwiński R.W., *Studia o literaturze ludowéj ze stanowiska historycznéj i naukowéj krytyki*, t. 2, Poznań 1854.

Bracia Grimmowie. Według autobiografji Jakóba i dzieła Scherera „Jacob Grimm" (Berlin 1865), [w:] *Bajki domowe i dziecinne zebrane przez Braci Grimmów*, przeł. Z.A. Kowerska, cz. 1, Warszawa 1896, s. 1–6.

Galle H., *Wybór bajek* [rec.], „Tygodnik Ilustrowany" 1905, nr 52, s. 916.

Gebethner i Wolff. Katalog dzieł nakładowych, Warszawa [kwiecień] 1918.

Gebethner i Wolff, *Księgarnia — Kraków. Katalog książek dla młodzieży szkolnej (nagrody pilności)*, Kraków 1929.

Gebethner i Wolff, *Księgarnia i skład nut. Katalog*, Kraków 1939.

Grimm Jakób, [hasło w:] *Encyklopedia Powszechna. Ultima Thule*, pod red. S.F. Michalskiego, Warszawa 1931, s. 275–276.

Hernes T.Z., *Czy prezes PALu jest także plagiatorem?*, „Orędownik" [wydanie łódzkie] 26.07.1937, nr 169, s. 6.

Hernes T.Z., *Jaka jest różnica między Józefem a kanarkiem?*, „Orędownik" [wydanie łódzkie] 29.07.1937, nr 171, s. 5.

Ilnicka M., *Książki dziecinne*, „Bluszcz" 1871, nr 51, s. 394.

Jeżowa K., *Celtom zawdzięczają Niemcy podstawowe pojęcia kulturalne*, „Polska Zachodnia" [„Ilustrowany Dziennik Śląski"] 21.08.1938, nr 228, s. 5.

Karłowicz J., *Poradnik dla osób wybierających książki dla dzieci i młodzieży*, *ułożył Jan Karłowicz*, Wilno 1881.

Katalog rozumowany książek dla dzieci i młodzieży. Dodatek. Wydawnictwa gwiazdkowe na 1895 rok, Warszawa 1895, poz. nr 413.

© for this edition by CNS

Kawczyński M., *Amor i Psyche w baśniach*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny" 30, 1909, s. 1–161.
Korotyński L.S., *Bracia Grimmowie: Bajki domowe i dziecinne* [rec.], „Tygodnik Ilustrowany" 1896, nr 40, s. 795–796.
Lange A., *Bajki Grimmów*, „Głos" 1896, nr 42, s. 987.
Lange A., *Bajki Grimmów* [rec.], „Echo Literackie" 1897, nr 8, s. 62–64; nr 9, s. 69–71; nr 10, s. 76–79.
[*List prof. Krzyżanowskiego*], „Prosto z Mostu" 22.08.1937, nr 39, s. 4.
Lorentowicz J., *Słowo wstępne*, [w:] J. i W. Grimmowie, *Biały wąż i inne baśnie*, przeł. K. Wroczyński, wstęp J. Lorentowicz, il. A. Gramatyka-Ostrowska, Warszawa-Kraków [1922], s. VII–XV.
MI., *Książki dla dzieci i młodzieży*, „Bluszcz" 1894, nr 48 [17 (28) listopada], s. 379.
Mierzyński A., *Przyczynki do mytologii porównawczej*, I. *Podania wobec oświaty*, II. *Bocian Księdzem Wojciechem*, Warszawa 1867.
Poprawka, „Express Lubelski i Wołyński" 14.08.1935, nr 224, s. 4.

KAMILA KOWALCZYK

CUTTINGS FROM THE POLISH GRIMMOSPHERE. FAIRY TALES FROM THE COLLECTION *KINDER- UND HAUSMÄRCHEN* BY WILHELM AND JAKUB GRIMM IN POLISH LITERATURE (1865–1939)

Summary

The article is an overview of the reception of fairy tales from the collection *Kinder- und Hausmärchen* by Wilhelm and Jacob Grimm in 1865–1939 in Poland, taking into account the cultural factors influencing the form of the analysed sources. The author refers to and comments on reviews, notes, articles, reports, commentaries, publishing catalogues, encyclopaedic entries as well as introductions to the various Polish-language editions of the fairy tales which explicitly tackled the topic of the collection *Kinder- und Hausmärchen.* The article also contains a terminological suggestion in the form of "Grimmosphere" treated as a structure made up of cultural phenomena and encompassing both Wilhelm and Jacob Grimm's writings, collections, studies and scholarly theories, and their reception.

KEY WORDS: Jacob Grimm, Wilhelm Grimm, Grimm brothers, German literature, German culture, Polish culture

© for this edition by CNS